

Brak chętnych

22.12.2009.

21.12.2009 - Nie ma chętnych na dotacje. Z programu wsparcia dla młodych rolników skorzystało niewiele ponad tysiąc osób. To wyczerpuje zaledwie 1/5 środków przeznaczonych na ten rok.

Robert Gryszczyk należy do niewielkiej grupy młodych rolników z Opolszczyzny, którym udało się skorzystać ze wsparcia.

Robert Gryszczyk, Kadmub Turowski: no opłaca się opłacać. Ojciec przepisał mi gospodarstwo, była możliwość skorzystania z tego programu. Dlaczego by nie skorzystał to jest 50 tysięcy zawsze.

Aby ubiegać się o dotacje nie trzeba być właścicielem gospodarstwa. Wystarczy zadeklarować, że jest możliwość przejęcia lub kupna ziemi. Dużę znaczenie ma jednak wielkość gospodarstwa, a konkretnie, średnia wojewódzka lub krajowa, w zależności od regionu.

Robert Gryszczyk, Kadmub Turowski: największym problemem jest średnia wojewódzka jeżeli mówimy o hektarach. Wynosiła wtedy 16.3 ha. Teraz jest wyższa.

Ale to nie jedyny powód braku chętnych do ubiegania się o dotacje.

Monika Pietrusińska, Janowska ARiMR: wiadomo, że gospodarstwa przejmowane są w ramach rodziny. I tutaj nie bez wpływu jest kwestia uruchomienia kolejnego naboru na działanie- renty strukturalne.

Trzeba jednak pamiętać o tym, że przyjmowanie wniosków o renty strukturalne było już zapowiadane kilka razy.

Dlatego młodzi rolnicy, którzy dopiero zamierzają przejść ziemią nie powinni się spieszyć ze składaniem dokumentów, bo od momentu otrzymania decyzji o przyznaniu premii, na przejście gospodarstwa mają tylko pół roku.

Monika Pietrusińska, Janowska ARiMR: jeżeli nie są w stanie przejść gospodarstwa w tym okresie wówczas ich decyzja wygasa i nie będą mieli możliwości złożenia wniosku w kolejnym naborze.

Problem w tym, że z programu rent strukturalnych może skorzystać tylko kilka tysięcy rolników, a chętnych na przekazanie gospodarstwa będzie kilkakrotnie więcej.

Dorota Florczyk/ TVP Informacje Rolnicze